

KRZYSZTOF FOKT

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Wydział Prawa i Administracji

ORCID: 0000-0002-7256-410X

## Rozwój dystryktu miejskiego w średniowieczu na przykładzie niegdysiejszych dóbr biskupstwa miśnieńskiego pod Zgorzelcem

**Słowa kluczowe:** sądownictwo kryminalne, średniowiecze, Górne Łużyce, Zgorzelec, biskupstwo miśnieńskie

**Keywords:** criminal jurisdiction, Middle Ages, Upper Lusatia, Görlitz, Bishopric of Meissen

Górne Łużyce w późnym średniowieczu stanowiły wyjątkowy w Europie Środkowo-Wschodniej przykład kraju zdominowanego przez miasta. Tutejsi mieszczanie swoją wyjątkową pozycję zawdzięczali regule, którą w oparciu o przykłady dotyczące miast niemieckich sformułował Eberhard Isenmann. Dostrzegł on, że ekspansja władztwa miejskiego przebiegała ze szczególnym powodzeniem w obszarach oddalonych od silnych ośrodków władzy terytorialnej, gdzie miasta stanowiły relatywnie znaczące podmioty w zestawieniu z innymi otaczającymi je dominiami<sup>1</sup>.

Podstawowym instrumentem miejskiej dominacji były uprawnienia sądownicze obejmujące miasteczka i wsie skupione w dystrykty (*weichbildy*)<sup>2</sup>. Na Śląsku i Górnych Łużycach powstawały one poprzez włączanie instancji miejskich do orzekania w sprawach zastrzeżonych dla sądownictwa ziemskiego (*landwójtowskiego*). Odbywało się to na trzy podstawowe sposoby: gdy sądy miejskie przejmowały określone uprawnienia sądów *landwójtowskich*, były włączane w ich strukturę i/lub procedurę bądź miasta nabywały *landwójtostwa*<sup>3</sup>; jako czwartą drogę powstawania dystryktów miejskich można wymienić ich kreację na mocy przywilejów monarszych (np. *casus Löbau* na Górnych Łużycach<sup>4</sup>).

Niezależnie od ich różnej genezy oraz znaczenia dla dziejów konkretnych miast, z punktu widzenia władców terytorialnych *weichbildy* stanowiły przede wszystkim wygodne narzędzie ułatwiające urzeczywistnienie ich własnych roszczeń do sądownictwa wyższego (*krwawego*) i dochodów z niego. Stawiało to mieszczan

---

<sup>1</sup> ISENMANN 2014, s. 683.

<sup>2</sup> Vide: KÖTZSCHKE 1961, s. 159; LOESCH 1964, s. 84–85.

<sup>3</sup> Cf. SALZA 2013, s. 142.

<sup>4</sup> CDSR 2.7, nr 6, 9.

w pozycji konkurentów względem innych dominiów, które, powołując się na swoje prawa i przywileje, mogły od początku nie uznawać miejskiego zwierzchnictwa sądowniczego bądź z czasem, *per fas et nefas*, wymykać się spod niego<sup>5</sup>. W takiej sytuacji w znacznej mierze od przedsiębiorczości samych władz miejskich zależało, czy i na ile zdołają one narzucić i utrzymać swą jurysdykcję poza obszarem należącym do samych komun miejskich bądź poszczególnych mieszczan.

#### POCZĄTKI ZGORZELECKIEGO WEICHBILDU A KWESTIA PRZYNALEŻNOŚCI DOŃ DAWNYCH DÓBR BISKUPICH

Przykładem szczególnego sukcesu w zakresie budowy własnego dystryktu sądowniczego jest górnołużyckie miasto Zgorzelec (Görlitz), w XV w. sprawujące wyższe sądownictwo na obszarze obejmującym aż 200 miejscowości<sup>6</sup>. Początek tak rozległemu weichbildowi dał niepozorny przywilej margrabiego Hermana z 1303 r., w którym przyznał on zgorzelczanom prawo magdeburskie oraz wyjął ich *in minoribus* spod sądownictwa landwójtowskiego, zaś *in maioribus* w ziemi zgorzeleckiej nakazał sędzić tamtejszym ławnikom, jednak pod przewodnictwem wójta krajowego (landwójta)<sup>7</sup>. Landwójtowie zgorzeleccy i budziszynscy byli w tym okresie nie tylko sędziami krajowymi, lecz także w zasadzie namiestnikami rezydujących z dala od Górnych Łużyc margrabiów brandenburskich z dynastii askańskiej. Można domniemywać, że wójtowie urzędujący w Dworze Wójtowskim (Vogthof) w Zgorzelcu reprezentowali władców na całym obszarze wschodniej części kraju, od 1268 r. podzielonego zasadniczo na część budziszynską i zgorzelecką<sup>8</sup>. Jest też całkiem prawdopodobne, że punktem zwrotnym w rozwoju jurysdykcji zgorzelczan poza murami miejskimi było zaprzestanie powoływania osobnych wójtów w tym mieście po zjednoczeniu ziem budziszynskiej i zgorzeleckiej pod berłem Jana Luksemburskiego w 1329 r.<sup>9</sup>

W układzie równoleżnikowym pełna władza zgorzeleckich landwójtów *in maioribus* sięgała z pewnością od Kwisy aż po Lubatę (Löbauer Wasser). Już jednak ok. 8–10 kilometrów na południe od Zgorzelca znajdowały się dawne włości biskupstwa miśnieńskiego. Ich zachodnią część stanowił tzw. Eigensche Kreis, czyli kompleks dóbr nabytych przez cysterskie zgromadzenie Marienstern od spowinowaconych rodzin Schönburgów i Kamenzów, którzy wcześniej posiadłości te otrzymali z nadania biskupa miśnieńskiego (zapewne Henryka, 1228–1240). Dzięki zadbanu przez protektora Mariensternu, Bernarda II von Kamenz, o dokładne zado-

<sup>5</sup> Cf. uwagi M. Golińskiego dotyczące dystryktów świdnickiego i jaworskiego na Śląsku (GOLIŃSKI 2020, s. XI–XII, XVI–XX, LV–LIX).

<sup>6</sup> Vide BOETTICHER 1897, s. 203–204; wykaz miejscowości: KNOTHE 1879, s. 610–638.

<sup>7</sup> CDLS 1, nr 113.

<sup>8</sup> CDLS 1, nr 58.

<sup>9</sup> JECHT 1926, s. 51.

kumentowanie procesu przejmowania Eigensche Kreis przez zgromadzenie z rąk jego świeckich krewnych i powinowatych znany jest dość dobrze status tych posiadłości u schyłku XIII w. Posiadający te niegdyś biskupie dobra panowie cieszyli się otóż podobnymi uprawnieniami jak arystokraci dzierżący górnołużyckie władztwa (*Herrschaften*), udzielane w lenno bezpośrednio przez panujących: sądownictwem wyższym i prawem subinfeudacji<sup>10</sup>, a także wolnością od wszelkich podatków i danin<sup>11</sup>. Marienstern posiadał Eigensche Kreis na takich prawach przez ponad stulecie, gdyż dopiero początek XV w. przyniósł pierwsze ślady działalności zgorzelczan mającej na celu faktyczne przejęcie jurysdykcji *in maioribus* we wsiach tego dominium. Wówczas jednak kwestia sądowniczej zwierzchności miasta nie została rozstrzygnięta. Dopiero w ostatniej ćwierci tegoż stulecia, nie bez burzliwych sporów i skarg zanoszonych aż przed oblicze królewskie, udało się miastu uzyskać formalne potwierdzenie przynależności Eigensche Kreis do swojego dystryktu sądowniczego<sup>12</sup>. Trwający przez niemal dwa stulecia proces rozciągania jurysdykcji miejskiej nad posiadłościami Mariensternu w Eigensche Kreis każe podejrzewać, że także inne części istniejącego w wiekach XII–XIII dominium biskupów miśnieńskich na terenie wschodnich Górnych Łużyc (tzw. Zagozdu) mogły być podobnie uprzywilejowane i wcale niekoniecznie weszły od razu w obręb zgorzeleckiego weichbildu.

Wokół zagozdzkich włości biskupich narosło wiele nieporozumień, których rozwiewanie nie jest celem niniejszego artykułu; dość rzec, że wbrew twierdzeniu znacznej części dawniejszych opracowań: 1) włości biskupie nie były tożsame z Zagozdem (który to choronim oznaczał całe wschodnie Górne Łużyce<sup>13</sup>); 2) najstarszy rdzeń dóbr biskupich na wschód od Nysy stanowiła okolica Niedowa<sup>14</sup>; 3) już w XII w. obszar ten został rozbudowany o osadnictwo w okolicy Zawidowa<sup>15</sup>. Za pontyfikatów Brunona II z Porstendorfu (1209–1228), Henryka (1228–1240) i Konrada I z Wallhausen (1240–1258) ten rdzeń posiadłości biskupich, którego ośrodkami były Zawidów i Radomierzyce, został rozbudowany o dalsze terytoria (Eigensche Kreis, dobra sulikowskie i leśniańskie), które jednak odpadły nie później niż w 1261 r.<sup>16</sup> Pozostały przy biskupstwie zawidowsko-radomierzycki trzon zagozdzkich dóbr w ręce świeckich trafił dopiero u schyłku XIII w. (o czym niżej), zapewne niedługo przed uzyskaniem przez zgorzelczan fundującego ich późniejszą szeroką jurysdykcję przywileju margrabiego Hermana. Nic nie wskazuje przy tym,

<sup>10</sup> KNOTHE 1870, *Urkundenbuch*, nr 4. O górnołużyckich władztwach i ich metryce vide: JÄNECKE 1923, s. 60–215, 223; HELBIG 1956, s. 86–112. O sądownictwie wyższym i subinfeudacji jako wyróżnikach władztw: BLASCHKE 1990, s. 305.

<sup>11</sup> KNOTHE 1870, *Urkundenbuch*, nr 14 (w tym wypadku zbywca odnośnej miejscowości wprost powołał się na niegdyśszą jej przynależność do biskupstwa jako źródło immunitetu).

<sup>12</sup> GELBE 1883, s. 24; KNOTHE 1877, s. 325–326.

<sup>13</sup> FOKT 2013; cf. też GIERACH 1935.

<sup>14</sup> Vide FOKT 2017, s. 137–148, 163–167.

<sup>15</sup> CDSR 2.1, nr 61.

<sup>16</sup> CDSR 2.1, nr 190; cf. SEELIGER 1926, s. 56.

by dobra te już wtedy podlegały sądownictwu landwójtowskiemu *in maioribus*, jest więc możliwe, że dopiero później stały się częścią zgorzeleckiego dystryktu sądowego. Chcąc prześledzić tę kwestię, trzeba przeanalizować zakres immunitetu sądowego dóbr biskupich na Górnych Łużycach w XII–XIII w., by następnie stwierdzić, w jakich okolicznościach dobra zawidowskie i radomierzyckie trafiły do rąk świeckich i zostały włączone w obręb weichbildu zgorzeleckiego.

#### STATUS PRAWNY I ZAKRES IMMUNITETU DÓBR BISKUPICH W ZAGOŹDZIE W XII I XIII W.

Biskupstwo miśnieńskie w momencie fundacji stanowiło element ścisłej, saskiej domeny Liudolfingów<sup>17</sup>. Także później jego związki z niemiecką monarchią i Marchią Miśnieńską pozostawały mocne; Walter Schesinger wyraził nawet przypuszczenie, że wójtami biskupstwa aż do XII w. byli *ex officio* kolejni margrabiowie miśnieńscy<sup>18</sup>. Dość ścisły związek biskupstwa z marchią, a w każdym razie jej militarnymi funkcjami (budowa grodów, sprawowanie stróży), odzwierciedla jeszcze dokument Konrada III z 1144 r.<sup>19</sup>

Dla górnołużyckich posiadłości biskupstwa przełomowy mógł być moment przejścia Miłska i Zagozdu pod władzę Władysława I Przemyślidy w 1158 r., co *de facto* oznaczało oderwanie tych ziem od Miśni. Na pewien wgląd w status górnołużyckich dóbr biskupich pod panowaniem Przemyślidów pozwala dokument biskupa miśnieńskiego Marcina wystawiony w 1188 r., w którym określił on Zawidów („mons Syden”) z bliżej nieokreślonymi przyległościami jako dzierżone przez siebie i poprzedników *in libera possessione*<sup>20</sup>. W świetle tegoż dokumentu jedyną instancją świecką orzekającą w sprawie posiadania Zawidowa, zawłaszczonego przez przedstawicieli rodziny Kittlitzów, był sam cesarz. Margrabia miśnieński Otto Bogaty wystąpił w narracji dokumentu jedynie w charakterze interwenienta proszącego o zdjęcie ekskomuniki z Burcharda Kittlitzta, a faktycznie władający wówczas Miłskiem książę czeski Fryderyk nie pojawił się tam wcale. Wygląda więc na to, że już pod koniec XII w. jakiegokolwiek władze świeckie rangi niższej od samego króla niemieckiego nie sprawowały zwierzchności nad dobrami zawidowskimi. Za tym, że podobny status mogły posiadać wszystkie górnołużyckie dobra biskupstwa, przemawia tzw. górnołużycki dokument graniczny z 7 maja 1241, wytyczający obszary władztwa królów czeskich i biskupstwa miśnieńskiego<sup>21</sup>. Obszary zwierzchności biskupiej występują w nim na równi z terytorium królewskim. Ich niepodleganie

<sup>17</sup> O szczególnym znaczeniu wschodniosasko-połabskiej domeny w systemie władzy Liudolfingów vide: LEYSER 1981, s. 734, *passim*; BOSHOF 2010, s. 81.

<sup>18</sup> SCHLESINGER 1962, s. 250; cf. SALZA 2013, s. 88.

<sup>19</sup> DK III, nr 119.

<sup>20</sup> CDSR 2.1, nr 61.

<sup>21</sup> CDB 4.1, nr 4.

monarszej jurysdykcji nie jest tam wprawdzie stwierdzone wprost, niemniej całkiem prawdopodobne. Jest to o tyle zrozumiałe, że nawet jeśli Przemysław Ottokar I na mocy swej koronacji i kolejnych przywilejów królewskich, których ciąg zamykała tzw. Złota Bulla Fryderyka II z 1212 r., uzyskał wszelkie prerogatywy monarsze na terenie Górnych Łużyc<sup>22</sup>, to wciąż nie on dokonywał inwestytury świeckiej biskupów Miśni. Dobra biskupie w Miłsku pozostawały zatem enklawami władztwa niezależnego od Przemysławidów, co tłumaczy dlaczego już w 1213 r. podjęto prace nad dokładnym zakreśleniem ich granic<sup>23</sup>.

Przejęcie Górnych Łużyc we władanie Askańczyków nie zmieniło zapewne statusu prawnego tych dóbr, które pozostały w posiadaniu biskupstwa po odpadnięciu włości leśniańskiej i sulikowskiej<sup>24</sup>, nawet mimo starań w tym kierunku podjętych przez władających zachodnią częścią kraju przedstawicieli stendalskiej linii tej dynastii. W świetle ich ugody z biskupem Witygonem zawartej w 1272 r. dobra biskupie w ziemi budziszynskiej — pomijając sześć miejscowości będących relatywnie świeżymi nabytkami biskupstwa — były bowiem wyłączone spod sądownictwa świeckiego<sup>25</sup>. Brak podobnych danych dla ziemi zgorzeleckiej nie dziwi o tyle, że w sprawie podległości tamtejszych swych włości sądownictwu świeckiemu biskupi nie byli nawet nagabywani. Najprostszym wytłumaczeniem takiego stanu rzeczy jest przyjęcie, że Askańczycy panujący w Zgorzelcu uznawali immunitet dóbr, które pozostały wówczas w posiadaniu biskupstwa miśnieńskiego, podobnie jak miało to miejsce w odniesieniu do wydzielonych z dawnego dominium biskupiego jeszcze za panowania Waclawa I posiadłości Kamenzów i Schönburgów (Eigensche Kreis). Wniosek taki potwierdza brak jakiegokolwiek wzmianki zarówno o ówczesnych posiadaczach późniejszego Eigensche Kreis, jak i o biskupim Zawidowie i Radomierzycach w ugodzie ustanawiającej podział Górnych Łużyc na części zgorzelecką i budziszynską z 1268 r.<sup>26</sup>

<sup>22</sup> Tak interpretować należy zapewne pozornie tajemniczy passus Złotej Bulli z 26 września 1212: „Omnes etiam terminos, qui predicto regno attinere videntur, quocumque modo alienati sint, ei et successoribus suis possidendos indulgemus” (MGH DF II 2, nr 171, s. 4). Cf.: SEELIGER 1926, s. 55; FOKT 2014, s. 85–86.

<sup>23</sup> JECHT 1919, s. 69–70.

<sup>24</sup> O posiadaniu tych dóbr przez Askańczyków w 1268 r. cf. JÄNECKE 1923, s. 35–36, 39–40.

<sup>25</sup> CDSR 2.1, nr 216: „Qui quatuor [komisarze stron], [...] fuerunt publice protestati, quod nos et fratres nostri in tota terra Budesinensi et terminis illis, quos rex Bohemiae progenitoribus nostris dederit, in bonis et proprietate episcopi et ecclesiae Misnensis tam in pheodatis quam liberis nihil iuris et iudicii haberemus, sex villis dumtaxat exceptis, [...] in quibus villis dixerunt ad nos iudicium pertinere”.

<sup>26</sup> CDLS 1, nr 58. Cf. podobny wniosek Ernsta Alwina Seeliger (SEELIGER 1926, s. 57).

DAWNE POSIADŁOŚCI BISKUPIE POD WŁADZĄ ŚWIECKĄ  
OD PRZEŁOMU XIII/XIV W.

W końcu jednak od biskupstwa odpadły również Zawidów i Radomierzyce. W obydwu przypadkach znany jest prawdopodobny *terminus ad quem* tego wydarzenia: dla Radomierzyc jest to rok 1296<sup>27</sup>, a dla Zawidowa 1307<sup>28</sup>. Dla dóbr radomierzycyckich dysponujemy nawet źródłem rzucającym pewne światło na kontekst ich przejścia w ręce świeckich posiadaczy. Miejscowość ta została bowiem wymieniona w uchwale kapituły katedralnej miśnieńskiej, podjętej po śmierci biskupa Bernarda von Kamenz w reakcji na jego dość rozrzutne dysponowanie posiadłościami biskupstwa<sup>29</sup>. W dokumencie tym nakazano nowemu biskupowi dążyć do wyegzekwowania długów za Radomierzyce i Pirnę, co należy rozumieć w ten sposób, że włość radomierzycycka została — podobnie jak Pirna — sprzedana przez biskupa Bernarda nabywcy, który jeszcze nie wywiązał się w całości z podjętego zobowiązania<sup>30</sup>.

W odniesieniu do większości wsi dawnego dominium biskupiego nie wiadomo niestety, kim byli ich nabywcy. Ich właściciele z początku XIV w. znani są tylko w przypadku włości radomierzycyckiej<sup>31</sup>; dane o posiadaczach dóbr zawidowskich pochodzą dopiero z końca XIV i XV w. O statusie prawnym tych posiadłości po ich przejściu przez rycerstwo także brak szczegółowych informacji. Nic jednak nie wskazuje, by ich przejście w ręce świeckich posiadaczy pozbawiło je immunitetu sądowego, który przecież podnosił ich wartość. Jako że przynajmniej dobra radomierzycyckie uzyskało rycerstwo margrabiowskie, w tym pochodzący z Brandenburskiej Lossowowie, nie może być mowy o ich całkowitym wyjęciu spod jurysdykcji zgorzeleckich wójtów. Przewłaszczeń przed landwójtami dokonywano zresztą także w Eigensche Kreis i to nawet przed formalnym objęciem opieki nad klasztorem Marienstern przez Askańczyków<sup>32</sup>. Obecność wójtów zgorzeleckich przy transakcjach przewłaszczeniowych nie kolidowała jednak ze sprawowaniem przez możnych posiadających dobra w Eigensche Kreis sądownictwa *in maioribus*<sup>33</sup>. Wnioskując *per analogiam*, należałoby domniemywać, że także rycerze nabywający od biskupstwa dobra radomierzycyckie i zawidowskie mogli dzierżyć je na podobnych warunkach, czyli z wyższym sądownictwem.

<sup>27</sup> CDSR 2.1, nr 320, cf. też niżej.

<sup>28</sup> Zniesienie bezpośredniej podległości dekanatu zawidowskiego względem biskupa: CDSR 2.1, nr 341.

<sup>29</sup> Cf. RITTENBACH, SEIFFERT 1965, s. 209.

<sup>30</sup> CDS 2.1, nr 320: „[episcopus] Debita, quae adhuc debentur de Pirne et de Radmaritz, studiosius repetat”.

<sup>31</sup> KNOTHE 1879, s. 618, 621–622.

<sup>32</sup> KNOTHE 1870, *Urkundenbuch*, nr 1. Margrabiowie sprawowali formalną protekcję nad Mariensternem od 1264 r. (CDLS 1, nr 55).

<sup>33</sup> KNOTHE 1870, *Urkundenbuch*, nr 4.

FAKTYCZNY ZASIĘG KRYMINALNEJ JURYSDYKCJI ZGORZELECKIEJ  
PRZED 1376 R.

Posiadanie przez rycerstwo podzgorzeleckie dóbr immunizowanych z pewnością było nie w smak mieszczanom. Oznaczałoby to bowiem, że mimo szumnych sformułowań przywileju margrabiego Hermana z 1303 r., którym przekazał on miastu jurysdykcję kryminalną „w ziemi”, władza sądownicza zgorzelczan *in maioribus* kończyłaby się kilka kilometrów od miasta: na północy na dobrach pieńskich (mających status władztwa), a na południu — radomierzyckich. Chcąc sprawdzić, czy było tak w istocie, warto udać się do źródeł praktyki prawnej powstałych w mieście, licząc na to, że odzwierciedlają one faktyczny zasięg tamtejszego wymiaru sprawiedliwości. Pomocna w tym będzie najstarsza księga proskrypcji, prowadzona od 1342 r., a konkretnie zapiski o treści prawnokarnej z lat 1346–1376.

Nie uwzględniając zapisek sądu femowego, udało się dla tego trzydziestolecia zidentyfikować 26 wpisów, w których występowały osoby z wysokim prawdopodobieństwem zamieszkałe w różnych wsiach ziemi zgorzeleckiej. Mowa tu przede wszystkim o ludziach, których określenie topograficzne nie było zbieżne ze znanymi skądinąd odmiejscowymi nazwiskami mieszczan zgorzeleckich<sup>34</sup> lub oprócz oznaczenia miejscowości nosili także przydomek przezwiskowy bądź inny, albo zaistniały w ich przypadku inne przesłanki wskazujące, że zamieszkiwali poza miastem. Większość spośród wspomnianych 26 zapisek to proskrypcje, jedynie dwie dokumentują ugody w sprawach kryminalnych, a dwie to przysięgi pokoju. Zasadniczo więc przytłaczająca większość odnośnych zapisek (wszystkie oprócz dwóch) informuje nas o faktycznym zasięgu działań zgorzelczan z zakresu postępowania kryminalnego na gruncie przywileju z 1303 r.

Spośród odnalezionych 26 zapisek aż 18 dotyczy najbliższej okolicy Zgorzelca: obszarów położonych pomiędzy dobrami pieńskimi i rothenburskimi na północy a byłymi dobrami biskupimi (Eigensche Kreis, klucze radomierzycki i zawidowski) na południu, mniej więcej do wododziału Białej i Czarnej Sprewicy (Weisser i Schwarzer Schöps) na zachodzie<sup>35</sup>, a dalszych pięć — wsi zlokalizowanych nieco dalej na zachodzie i północy ziemi zgorzeleckiej, jednak poza obrębem władztw

<sup>34</sup> Stąd np. uwzględniłem osoby określone von Diehsa na fol. 5r, gdyż nosiły one inne imiona niż znani z tego czasu mieszczanie o takim przydomku odmiejscowym, ale nie uwzględniłem Pecza von Kittlitz z fol. 12r, gdyż w Czerwonej Księdze występował mieszczanin zgorzelecki o takim imieniu i nazwisku. Przegląd nazwisk mieszczkańskich zapewnia edycja najstarszej księgi miejskiej (LVet).

<sup>35</sup> BUWr, OR, sygn. Akc. 1948/116, fol. 5r, 10r, 12r, 12v, 24r, 67r, 72r, 72v, 73r, 75r, 75v, 76r, 77r. Wzmiankowane w tych zapiskach osoby pochodziły z Bielawy (zapewne Górnej), Biesnitz, Dłużyny, Ebersbachu, Gersdorfu, Girbigsdorfu, Gronowa, Kodersdorfu, Königshain, Ludwigsdorfu, Osieka (Deutsch Ossig?), Schlauroth, Sulikowa i Żarki nad Nysą. Jeśli występującą w zapisce na fol. 75v nazwę Nischaw odnieść do miejscowości Niecha (obecnie Buschbach), wieś tę będzie trzeba dodać do tej listy.

(*Herrschaften*) i dawnych dóbr biskupich<sup>36</sup>. Tylko jedna zapiska odnosi się do mieszkańców należącej do władztwa pińskiego Dłużyny<sup>37</sup>, a w jednej występuje mieszkaniec Berzdorfu „auf dem Eigen”<sup>38</sup>. Co ważne, ta ostatnia dokumentuje nie działania orzecznicze czy egzekucyjne zgorzeleckiego sądu, lecz ugodę kompozycyjną, nie ma więc mocy dowodowej w omawianym tu temacie. Jeszcze skromniejszy okaże się obraz zgorzeleckiej jurysdykcji kryminalnej, jeśli wziąć pod uwagę tylko tych 12 zapisek, dla których znane jest pochodzenie poszkodowanych lub delatorów, innymi słowy: to strona powodowa udała się w sprawie swojej krzywdy przed sąd miejski, uznając go za właściwy i zdolny do skutecznego działania na jej rzecz. Delatorzy i poszkodowani pochodzili bowiem w większości z miejscowości położonych poniżej 12 km od Zgorzelca (Gersdorf, Girbigsdorf, Gronów, Ludwigsdorf, Schlauroth, Żarka nad Nysą), rzadziej odleglejszych (Bielawa Górna, Horka, Klein-Tetta), w żadnym razie nie z dóbr pińskich czy radomierzyczych, ani nawet sulikowskich.

#### WŁĄCZENIE DAWNYCH DÓBR BISKUPICH DO WEICHBILDU ZGORZELECKIEGO

Z powyższych wywodów wynika, że mimo iż były posiadłości biskupie zaczynały się niecałe 9 km od zgorzeleckiego rynku, władza sądownicza miasta aż do ostatniej ćwierci XIV w. w praktyce tam nie sięgała. Pierwsze wzmianki źródłowe poświadczające próbę urzeczywistnienia tego rodzaju roszczeń pochodzą dopiero z 1376 r. W tym właśnie roku zgorzelecki sąd ławniczy objął proskrypcją sołtysa i gromadę wsi Radomierzyc oraz sołtysa i ławę miasta Zawidów<sup>39</sup>. Powodem takiego postępowania miało być wejście przez organy samorządowe tych miejscowości w kompetencje zgorzeleckiego „sądu królewskiego”, jak nazywano tamtejszy sąd ławniczy działający w sprawach kryminalnych. Przynajmniej w odniesieniu do Radomierzyc wiadomo, że proskrypcja całego sporu nie zakończyła; dopiero osiem lat później książę zgorzelecki Jan przywrócił bowiem do swej łaski posiadacza połowy Radomierzyc, Ottona Gersdorfa<sup>40</sup>. Jako że historię piszą zwycięzcy, nie jest dziś znana argumentacja, jaką posługiwał się Gersdorf w przegranej sporze z miastem. Próżno też szukać echa tego konfliktu w kolejnym sporze o sądownictwo wyższe w Radomierzycach, który rozegrał się wiek później pomiędzy Waclawem (Wentschem) von Dohna i zgorzelczanami, gdyż wówczas podstawę prawną roszczeń pana na Rado-

<sup>36</sup> Mowa tu o miejscowościach: Diehsa, Dobrzyń, Horka, Klein-Tetta, Nieder-Seifersdorf, Ödernitz, Zoblitz.

<sup>37</sup> BUWr, OR, sygn. Akc. 1948/116, fol. 75v, pierwsza zapiska na stronie.

<sup>38</sup> BUWr, OR, sygn. Akc. 1948/116, fol. 24r, szósta zapiska na stronie.

<sup>39</sup> BUWr, OR, sygn. Akc. 1948/116, fol. 77v: „Der Richter und di gemeynde zu Radomyricz sint in den ochte, daz ze eyn dir morten man in eyn fremde gerichte gefurt habin. Der Richter und dy schepfen zu Sidinberg sin in der achte, daz ze eyn ungerichte an eyne dirmorten man Begenen habin”.

<sup>40</sup> GELBE 1883, s. 69 oraz aneks źródłowy, nr 15, s. 158–159.



mierzycach stanowił uzyskany przezeń przywilej królewski. W oparciu o zebrane powyżej poszlaki można jednak domyślać się, że Otto Gersdorf nie był wcale uzurpatorem, lecz bronił po prostu statusu posiadanych przez siebie dóbr, którym cieszyły się one najpewniej od momentu zbycia ich przez biskupa Bernarda. To raczej zgorzeleccy mieszczenie wykorzystali przywilej z 1303 r. w celu rozciągnięcia swojej jurysdykcji tam, gdzie wcześniej nie sięgała nawet władza landwójtowska. Dalsze dzieje sporów o sądownictwo wyższe w dystrykcie zgorzeleckim ukazują przy tym, że zuchwali zgorzelczanie mogli być pewni poparcia kolejnych monarchów, którym lojalnie oddawali wszelkie dochody z sądownictwa wyższego<sup>41</sup>.

Przywołane wyżej zapiski zgorzeleckiej księgi proskrypcji z 1376 r. stanowią pierwsze jednoznaczne ślady ekspansji jurysdykcji miejskiej na terenie dawnych dóbr biskupich. Być może w związku z nimi pozostaje także owiana legendami wróżda, jaką toczył przeciw miastu Jone Elvil, pan na Grabiszycach (Gerlachsheim). Cała historia znana jest niestety z późniejszych przekazów<sup>42</sup>, niemniej sam Elvil, wzmiankowany w latach 1376–1378, był z pewnością postacią historyczną i posiadaczem Grabiszyc<sup>43</sup>. Jest przy tym znamienne, że przedmiotem jego konfliktu ze zgorzelczanami była jurysdykcja krwawa w jego własnych dobrach. Co więcej, istnieją pewne przesłanki wskazujące, że Grabiszycy należały pierwotnie do — niegdyś biskupiego — władztwa zawidowskiego<sup>44</sup>. Dokładne datowanie konfliktu zgorzelczan z Elvilem nie jest znane<sup>45</sup>. Data proskrypcji na zawidowian i radomierzyczan wskazuje jednak, że działania mieszczań zgorzeleckich przeciw posiadaczom dawnych dóbr biskupich mogły mieć związek z przeprowadzonym właśnie w 1376 r. podziałem władztwa Karola IV między synów. Wśród wykreowanych wówczas działów znalazło się księstwo zgorzeleckie przeznaczone dla królewicza Jana, które właśnie w okolicach Zawidowa i Radomierzyc graniczyć miało z obszarami pozostawionymi w Królestwie Czech. Być może więc działania zgorzelczan przeciw posiadaczom dawnych dóbr biskupich miały charakter kroków prewencyjnych, których celem było wciągnięcie tej strefy buforowej w obręb miejskiej jurysdykcji, co miało teraz posłużyć wytyczeniu granic księstwa<sup>46</sup>. Jest przy tym znamienne, że na omawianym tu, początkowym etapie swojej ekspansji zgorzelczanie podjęli działania uderzające

<sup>41</sup> Cf. JECHT 1926, s. 51.

<sup>42</sup> *Das Tagebuch* 1889, s. 169–170; vide też JECHT 1926, s. 64, przypis 1.

<sup>43</sup> Vide KNOTHE 1879, s. 173–174. Z całą pewnością z Jone Elvilem kojarzyć należy wzmianki źródłowe z lat siedemdziesiątych XIV w., gdyż wcześniejsze wzmianki o Elvilu na Grabiszycach mogą dotyczyć innej osoby (jego ojca?).

<sup>44</sup> KNOTHE 1879, s. 617.

<sup>45</sup> JECHT 1926, s. 64, konflikt Elvila ze zgorzelczanami datował na czasy Jana Luksemburskiego (może sugerując się chronologicznymi domniemaniami Frauenburga), jednak jednoznaczne występowanie Elvila o imieniu Jan (Jone) w latach siedemdziesiątych XIV w. przemawia raczej za tym późniejszym datowaniem.

<sup>46</sup> W samym dokumencie ustanawiającym podział ziemia zgorzelecka określona została po prostu jako „stat czu Gorlicz” (SCHLESINGER 1893, s. 6); cf. też GELBE 1883, s. 10, o tożsamości górnołu-

jedynie w rycerstwo, a nie w dzierżący inną część dawnych dóbr biskupich klasztor Marienstern. Dopiero dalsza rozbudowa miejskiej potęgi przywiodła mieszczan do narzucenia swego zwierzchnictwa sądowego także w należącym do cysterskiego zgromadzenia Eigensche Kreis.

Rozciągnięcie zgorzeleckiej jurysdykcji wyższej na obszar dawnych dóbr biskupich nie było zapewne dla współczesnych wydarzeniem niespodziewanym. Praktyka rozszerzającej interpretacji przywileju margrabiego Hermana z 1303 r. przez mieszkańców Zgorzelca musiała sięgać co najmniej okresu rządów Henryka Jaworskiego (1319–1329), skoro już w przywileju Jana Luksemburskiego z 1329 r. znalazły się zapisy broniące rycerzy przed zakusami tamtejszego sądownictwa<sup>47</sup>. Nie należy przy tym wątpić, że pozwy przed sąd ławniczy, których monarcha w przywołanym dokumencie zakazywał, dotyczyły spraw przynależnych sądownictwu wyższemu, choćby dlatego, że sądownictwo zgorzeleckiej ławy *in minoribus* nie wychodziło jeszcze wtedy poza obszar miasta<sup>48</sup>. Przywilej Jana Luksemburskiego być może zatrzymał częściowo ekspansję mieszczan, nie ulega jednak wątpliwości, że po zniesieniu osobnego landwójtostwa w Zgorzelcu w związku ze zjednoczeniem ziem budziszyńskiej i zgorzeleckiej pod berłem króla Jana, faktyczne zastępowanie wójta krajowego przez zgorzeleckiego sołtysa miejskiego (*Erbrichter*) stało się regułą<sup>49</sup>. Niezwykłej śmiałości nabyć musieli zgorzelczanie pod rządami Karola IV, który doprowadził nawet do zinstytucjonalizowania sojuszu monarchy z elitami miejskimi w postaci tzw. Związku Sześciu Miast i krajowego sądu femowego<sup>50</sup>. Opisywane tu włączenie dawnych dóbr biskupich w obręb zgorzeleckiego *weichbildu* należy traktować jako kolejny krok na drodze budowy potęgi miejskiej przy użyciu uprawnień związanych z jurysdykcją wyższą (krwawą).

## PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Losy dawnych posiadłości biskupich wokół Radomierzyc i Zawidowa pozwalają przyjrzeć się kilku procesom zachodzącym na terenie Górnych Łużyc w wiekach XII–XIV.

Po pierwsze, mimo niewielkiego zasobu danych źródłowych, należy przyjąć, że zapewne już od połowy XII w. posiadłości biskupie na terenie Górnych Łużyc objęte były szerokim immunitetem i ani nie podlegały sądownictwu władców terytorialnych, ani żaden z tych władców nie posiadał wójtostwa w tej części dóbr biskupich, a sytuacja ta trwała także w okresie późniejszym. Doszukując się źródeł tego

---

życkiej części księstwa ze zgorzeleckim wójtostwem. O księstwie zgorzeleckim ogólnie vide BOBKOVÁ 2015.

<sup>47</sup> CDLS 1, nr 201.

<sup>48</sup> Cf. o tym trzeźwe uwagi Hermanna von Salza (SALZA 2013, s. 136–137, 152–153, *passim*).

<sup>49</sup> Vide SALZA 2013, s. 119–120, *passim*.

<sup>50</sup> Vide BOBKOVÁ 1997; o sądzie femowym: JECHT 1926, s. 99–102; SALZA 2013, s. 468–476.

stanu rzeczy, warto pamiętać o znacznej roli kolonizacji w powstaniu tych dóbr<sup>51</sup>, nie można jednak wskazać tego czynnika jako decydującego. Przeciw pomysłowi temu przemawia posiadanie szerokiego immunitetu sądowego nie tylko przez zagozdzieckie dobra biskupstwa, lecz także przez pozostałe górnołużyckie posiadłości biskupie, co wynika ze źródeł powstałych pod rządami koronowanych Przemysławów (1198–1253), a następnie Askańczyków (1253–1319). Jako że większość dóbr biskupich powstała wskutek królewskich donacji burgwardów, to raczej w oderwaniu Górnych Łużyc od Marchii Miśnieńskiej należy doszukiwać się prazródła immunitetu sądowego posiadanego przez miśnieńskie enklawy na Górnych Łużycach także po przejściu kraju pod rządy królów czeskich i margrabiów brandenburskich.

Po drugie w świetle dostępnych danych źródłowych dobra biskupie w Zagoździe zachowały immunitet sądowy także po ich przejściu przez osoby świeckie, w związku z czym przez pierwsze trzy ćwierci XIV w. najpewniej wcale nie obejmowało ich sądownictwo wyższe miasta Zgorzelca. Rzuca to nowe światło na początkowe etapy rozwoju weichbildu zgorzeleckiego, którego rozległość od dawna wprawiała historyków w konfuzję. Formalnie rzecz biorąc, zgorzelecki dystrykt sądownictwa wyższego wpisuje się w jeden z czterech wskazanych wyżej modeli kształtowania tego typu struktur wyróżnionych dla Śląska i Łużyc. W praktyce jednak zgorzelczanom udało się z czasem nie tylko przejąć całe sądownictwo wyższe z rąk landwójtów, lecz także rozciągnąć własną jurysdykcję poza obszar ich pierwotnego działania. Było to możliwe przede wszystkim dzięki konsekwentnemu wdrażaniu przez mieszczan w życie zapisów przywileju z 1303 r. w ich najszerzej możliwej interpretacji, także w sporze z innymi dominiami. W sytuacjach konfliktowych niewątpliwie sprzyjał im fakt, że kolejni monarchowie skłonni byli łaskawym okiem spoglądać na uroszczenia zgorzelczan, przynajmniej dopóki ci odprowadzali do królewskiej szkatuły dochody z sądownictwa wyższego.

## WYKAZ CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY PRZEDMIOTU

### ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE I MATERIAŁY NIEPUBLIKOWANE

- BUWr [= Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu], OR [= Oddział Rękopisów], sygn. Akc. 1948/116, *Liber vocationum, proscriptionum, acticatorum, obligationum 1342* (fotokopia książki dostępna także w Bibliotece Cyfrowej Uniwersytetu Wrocławskiego; dostęp: 12 XII 2022: <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/64114/>)
- JÄNECKE 1923 = Max Jänecke, *Die oberlausitzer Herrschaften, Spezielle und allgemeine Probleme aus ihrer Geschichte und historischen Geographie*, Leipzig 1923, rkps Universitätsbibliothek Albertina Leipzig, zbiór prac doktorskich

<sup>51</sup> O większej łatwości budowy zwartego i relatywnie niezależnego władztwa w drodze kolonizacji obszarów niezasielonych: GAWLAS 2000, s. 7–9, 23–25, tam dalsze odsyłacze; dla terenów omawianych w artykule: BLASCHKE 1990, s. 158–159.

## ŹRÓDŁA DRUKOWANE I LITERATURA PRZEDMIOTU

- BLASCHKE 1990 = Karlheinz Blaschke, *Geschichte Sachsens im Mittelalter*, Berlin 1990
- BOBKOVÁ 1997 = Lenka Bobková, *Karl IV und der Sechsstädtebund der Oberlausitz, w: 1346–1996. 650 Jahre Sechsstädtebund der Oberlausitz*, red. Matthias Herrmann, Kamenz 1997, s. 31–48
- BOBKOVÁ 2015 = Lenka Bobková, *Zhořelecké vévodství v koncepci lucemburské České koruny*, „HOP. Historie — Otázky — Problémy”, VII, 2015, s. 9–22
- BOETTICHER 1897 = Walter v. Boetticher, *Die Rügengerichte von Görlitz und Löbau*, „Neues Lausitzisches Magazin”, LXXIII, 1897, s. 202–241
- BOSHOF 2010 = Egon Boshof, *Königtum und Königsherrschaft im 10. und 11. Jahrhundert*, München 2010<sup>3</sup>
- CDB 4.1 = *Codex diplomaticus nec non epistolaris Regni Bohemiae*, t. IV, fasc. 1, wyd. Jindřich Šebánek, Sáša Dušková, Praha 1962
- CDLS 1 = *Codex Diplomaticus Lusatiae Superioris*, cz. 1, wyd. Gustav Köhler, Görlitz 1858
- CDSR 2.1 = *Urkundenbuch des Hochstifts Meißen*, cz. 1, wyd. Ernst Gotthelf Gersdorf, Leipzig 1864 (*Codex Diplomaticus Saxoniae Regiae*, II/1)
- CDSR 2.7 = *Urkundenbuch der Städte Kamenz und Löbau*, wyd. Herrmann Knothe, Leipzig 1883 (*Codex Diplomaticus Saxoniae Regiae*, II/7)
- FOKT 2013 = Krzysztof Fokt, *Terra \*Zagodz: ein Beitrag zur Verfassungsgeschichte der Oberlausitz*, „Neues Archiv für Sächsische Geschichte”, LXXXIV, 2013, s. 223–239
- FOKT 2014 = Krzysztof Fokt, *Uwagi o strukturze zarządu Górnych Łużyc za Przemysła Ottokara I i Wacława I*, w: *Zlatá bula sicilská 1212–2013: Sborník příspěvků z mezinárodní konference*, wyd. Vilém Knoll, Plzeň 2014 (*Acta historico-iuridica Pilsnensia*), s. 84–107
- FOKT 2017 = Krzysztof Fokt, *Governance of a Distant Province in the Middle Ages. Case Study on Upper Lusatia*, Berlin–Warsaw 2017
- GAWLAS 2000 = Sławomir Gawlas, *O kształt zjednoczonego królestwa: Niemieckie władztwo terytorialne a geneza społeczno-ustrojowej odrębności Polski*, Warszawa 2000<sup>2</sup>
- GELBE 1883 = Robert Gelbe, *Herzog Johann von Görlitz*, „Neues Lausitzisches Magazin”, LIX, 1883, 2, s. 1–201
- GIERACH 1935 = Erich Gierach, *Der Sagost bezeichnet die Ost-Oberlausitz*, „Neues Lausitzisches Magazin”, CXI, 1935, s. 169–172
- GOLIŃSKI 2020 = Mateusz Goliński, *Późnośredniowieczne spisy wywołanych z Jawora i Świdnicy*, Kraków 2020
- HELBIG 1956 = Herbert Helbig, *Die Oberlausitz im 13. Jahrhundert. Herrschaften und Zuwanderung des Adels*, „Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands”, III, 1956, s. 59–127
- ISENMANN 2014 = Eberhard Isenmann, *Die deutsche Stadt im Mittelalter 1150–1550: Stadtgestalt, Recht, Verfassung, Stadtreform, Kirche, Gesellschaft, Wirtschaft*, Köln 2014<sup>2</sup>
- JECHT 1919 = Richard Jecht, *Neues zur Oberlausitzer Grenzurkunde*, „Neues Lausitzisches Magazin”, XCV, 1919, s. 63–94
- JECHT 1926 = Richard Jecht, *Geschichte der Stadt Görlitz, Band 1, Halbband. 1: Allgemeine Geschichte der Stadt Görlitz im Mittelalter*, Görlitz 1926

- KNOTHE 1870 = Herrmann Knothe, *Geschichte des sogenannten Eigenschen Kreises in der Königl. Sächs. Oberlausitz*, Dresden 1870
- KNOTHE 1877 = Herrmann Knothe, *Urkundliche Grundlagen zu einer Rechtsgeschichte der Oberlausitz von ältester Zeit bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts*, „Neues Lausitzisches Magazin”, LIII, 1877, s. 161–421
- KNOTHE 1879 = Herrmann Knothe, *Geschichte des Oberlausitzer Adels und seiner Güter vom XIII. bis gegen Ende des XVI. Jahrhunderts*, Leipzig 1879
- KÖTZSCHKE 1961 = Rudolf Kötzschke, *Vogtei und Weichbild in der Oberlausitz zur Zeit der deutschen Wiederbesiedlung*, w: Rudolf Kötzschke, *Deutsche und Slawen in mitteldeutschen Osten: Gesammelte Aufsätze*, Bad Homburg 1961, s. 150–169
- LEYSER 1981 = Karl Leyser, *Ottonian Government*, „The English Historical Review”, XCVI, X 1981 (381), s. 721–753
- LOESCH 1964 = Heinrich von Loesch, *Die schlesische Weichbildverfassung der Kolonisationszeit*, w: Heinrich von Loesch, *Beiträge zur schlesischen Rechts- und Verfassungsgeschichte*, Stuttgart 1964, s. 83–98
- LVet = *Liber Vetustissimus Gorlicensis. Das älteste Görlitzer Stadtbuch. Najstarsza księga miejska zgorzelecka. 1305–1416 (1423)*, t. I–III, oprac. Christian Speer, Krzysztof Fokt, Maciej Mikula, współpr. Robert Koszellni, Kraków 2017–2020 (Fontes Iuris Polonici, V–VII)
- MGH DF II 2 = *Die Urkunden Friedrichs II 1212–1217*, oprac. Walter Koch, Hannover 2007 (Monumenta Germaniae Historica. Diplomata regum et imperatorum Germaniae, XIV/2)
- MGH DH II = *Die Urkunden Heinrichs II. und Arduins*, wyd. Harry Bresslau, Hermann Bloch, Robert Holtzmann et alii, Hannover 1900–1903 (Monumenta Germaniae Historica. Diplomata regum et imperatorum Germaniae, III)
- MGH DK III = *Die Urkunden Konrads III. und seines Sohnes Heinrich*, wyd. Friedrich Hausmann, Wien–Köln–Graz 1969 (Monumenta Germaniae Historica. Diplomata regum et imperatorum Germaniae, IX)
- RITTENBACH, SEIFFERT 1965 = Willi Rittenbach, Siegfried Seifert, *Geschichte der Bischöfe von Meissen 968–1581*, Leipzig 1965 (Studien zur katholischen Bistums- und Klostersgeschichte, VIII)
- SALZA 2013 = Hermann Freiherr von Salza auf Lichtenau, *Die weltliche Gerichtsverfassung in der Oberlausitz bis 1834*, Berlin 2013 (Schriften zur Rechtsgeschichte, CLXIII)
- SCHLESINGER 1893 = Ludwig Schlesinger, *Eine Erbtheilungs- und Erbfolgeordnungsurkunde Kaiser Karls IV*, „Mitteilungen des Vereines für Geschichte der Deutschen in Böhmen”, XXXI, 1893, s. 1–13
- SCHLESINGER 1962 = Walter Schlesinger, *Kirchengeschichte Sachsens im Mittelalter*, cz. 1: *Von den Anfängen kirchlicher Verkündigung bis zum Ende des Investiturstreites*, Köln 1962 (Mitteldeutsche Forschungen, XXVII/1)
- SEELIGER 1926 = Ernst Alwin Seeliger, *Die Geschichte des Friedländischen bis zum Ausbruch des 30-jährigen Krieges* [rozd. 1–4], w: *Heimatkunde des Bezirkes Friedland in Böhmen. Allgemeiner Teil III*, wyd. Martin Jahn, Reichenberg 1926, s. 29–59
- Das Tagebuch 1889* = *Das Tagebuch des Görlitzischen Stadtschreibers Johannes Frawenburg 1470–1480 nach der Abschrift und mit Anmerkungen des Bartholomäus Scultetus*, wyd. Moritz Oskar Sauppe, „Neues Lausitzisches Magazin”, LXV, 1889, s. 152–189

**Expansion of municipal jurisdiction in the Middle Ages as exemplified  
by the former estates of the Bishopric of Meissen near Zgorzelec (Görlitz)**

In the paper, two questions are raised: concerning the scope of immunity of the estates of the Bishopric of Meissen in eastern Upper Lusatia (so-called Zagozd), and how and when the former estates of the bishopric were absorbed by the judicial district (*weichbild*) of the town of Görlitz. The status of the bishopric's estates has been reconstructed as immune from the jurisdiction of worldly powers, also in the field of high (criminal) justice, from at least the mid- or late twelfth century. This status was probably kept by those estates also when they were transferred to the hands of the knights after the decomposition of the domain of the bishopric. The end of the immunity of the former episcopal estates was brought about only by the active enforcement of their own jurisdiction by the townsmen of Görlitz in the 1370s.